

# Nowiny

tarnowskiej gminy



Nr 33

MIESIĘCZNIK - grudzień 1996r.

Cena 5.000 zł (50 gr)



## Wesołych Świąt

**Szczęśliwych Świąt Bożego  
Narodzenia, Pomysłowości w  
Nowym 1997 Roku  
życzą**



**Rada, Zarząd i Wójt  
Gminy Tarnów**

### W ŚWIĘTĄ NOC

*Gdy betlejemską gwiazdą wstaje  
i nad najlichszym zaświeci  
poddaszem,  
wtedy nam ziemia wyda się rajem,  
i każdy człowiek - bratem naszym.*



*A kiedy Jezus rączkę wyciągnie,  
by błogosławić i mnie, i tobie -  
niech każde serce zaplonie ogniem,  
by uczyć Dziecię w kamiennym  
żłobie.*

Józefa Frysztakowa

### BOŻE NARODZENIE

Święta Bożego Narodzenia przynoszą szczególną i niepowtarzalną atmosferę spotkania przy wigilijnym stole, z opłatkiem w dłoniach wyciągniętych do zgody, przebaczenia i pokoju. Gromadzą przy rodzinnym stole wszystkich: dzieci oczekujące świateł na choince i nocnej wyprawy na pasterkę, dorosłych, którzy zwalniają na chwilę rytm codziennej gonitwy i mówią słowa życzeń. Są wtedy inni, uroczyści i wzruszeni, przebaczący i radośni.

Teologicznym wymiarem tej Uroczystości jest dziękczynienie Bogu za Wcielenie, czyli realizację przedwiecznego zamysłu zbawczego Boga wobec Stworzenia. A Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami. Historycznym wymiarem świąt jest wspomnienie konkretnego faktu, który miał miejsce na ziemi, wśród ludzi: na przełomie epok, w nocy, na Bliskim Wschodzie, w małym miasteczku koło Jerozolimy w Betlejem. Niewiasta o imieniu Maryja, z rodziny wywodzącej się od syna Izraela - Judy urodziła Syna, któremu później nadano imię Jezus.

Bożonarodzeniowe misterium miłości, misterium religijne, dzięki obrzędowości chrześcijańskiej przeniesione jest ze świątyni, szeroko po całej ziemi gdziekolwiek żyje rodzina chrześcijańska. W tym misterium religijnym jest miejsce dla wszystkich, jest miejsce dla Dziecięcia, Jego Ojca i Matki, jest miejsce przy Tej Rodzinie dla każdej rodziny ludzkiej i dla każdego człowieka, choćby przez okoliczności życia zmuszony był przeżywać ból samotności. Ten wieczór i czas otwiera też przed ludźmi możliwość rozpoznania głębi ich godności i przeznaczenia, gdy podejną do szopki i zobaczą Dzieciątka owinięte w pieluszki i leżące w żłobie, gdy odnowią w sobie wiarę w to, że Bóg jest z nami. To bardzo, bardzo ludzkie święta. Ukazują nieustannie jak przez to Narodzenie nasze człowieczeństwo zostało przyozdobione nowym blaskiem, pięknem Dziecięcia. KS

## CENA WODY

*Na razie obowiązują stawki ubiegłoroczne ceny wody i za odprowadzenie ścieków.*

Rada Gminy nie wyraziła dotąd zgody na podniesienie ceny wody o 15% i ścieków aż o 47,9%. Taką podwyżkę zaproponowały Tarnowskie Wodociągi SA. Wynika ona ze wzrostu kosztów produkcji wody i odprowadzenia ścieków. Szokująca jest zwłaszcza podwyżka za ścieki. Spowodowane to jest oddaniem do eksploatacji Grupowej Oczyszczalni Ścieków w Tarnowie-Mościcach, przez którą przepływać będą obecnie wszystkie ścieki i zostaną w niej faktycznie oczyszczone. Do tej pory ścieki spływały nieoczyszczone do Wątołu i Białej. Było to co prawda obłożone karami za zanieczyszczanie środowiska, ale kary te umarzano w związku z budową oczyszczalni. Tarnowskie Wodociągi twierdzą, że proponowana cena oczyszczania ścieków jest najniższa w Polsce. Na co przedstawia dokumenty.

Na ich podstawie dojdzie do dyskusji, negocjacji i ustaleń pomiędzy Zarządem Gminy Tarnów a kierownictwem Tarnowskich Wodociągów. Powinny one przynieść w miarę rozsądna i rzeczywiste poparta wzrostem kosztów podwyżkę cen wody i oczyszczania ścieków na przyszły rok.

## GRATULACJE

*Podczas "Biesiady Literackiej" w Klubie "Starówka" TARR SA, odbywającej się w związku z rozstrzygnięciem XIII Ogólnopolskiego Konkursu Jednego Wiersza, uhonorowano poetkę z Tarnowca Józefę Fryszakową.*

List gratulacyjny wręczyli jej Barbara Kurczab, dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie i Stanisław Lis Prezes Zarządu TARR SA. Kwiaty i życzenia przekazał wójt Krzysztof Madej. Wato dodać, iż trwają zabiegi zmierzające do przyjęcia J.Fryszakowej do Związku Literatów Polskich oraz wydania "Zbioru Poezji" przez Wydawnictwo Literackie w Krakowie.

## DODATKOWA SUBWENCJA

*Dzięki staraniom Zarządu Gminy w Ministerstwie Finansów i Ministerstwie Edukacji Narodowej oraz złożonych, umotywowanych wniosków, gminna*

*oświata otrzymała dodatkową subwencję w kwocie 28.900 zł.*

Starania te, wsparte przez wojewodę tarnowskiego, trwały pół roku. Subwencję przyznał Departament Finansów Samorządowych MF kierowany przez Panią dyr. Danutę Wawrzynkiewicz, która uznała ją za potrzebną. Pieniądze z subwencji pozwolą na wykonanie remontów kotłowni w szkołach podstawowych w Porębie Radziej i Jodłowce Wałki. Szkoły te otrzymają nowoczesne kotły opalane gazem. Przesną zanieczyszczają powietrze.

## DOTACJA WOJEWODY

*Starania Zarządu Gminy u wojewody przyniosły pozytywny efekt.*

Gmina otrzymała dodatkową dotację w wysokości 70 tys. zł, która przeznaczona zostanie na uzbrojenie nowego osiedla w Tarnowcu. Wykonany za to zostanie odcinek wodociągu oraz wsparta będzie budowa stacji transformatorowej, którą gmina współfinansuje z Zakładem Energetycznym w Tarnowie. Dzięki tej dotacji teren nowego osiedla w Tarnowcu zostanie szybciej przygotowany pod budowę domków jednorodzinnych.

## PROGRAM -LEX-

*Urząd Gminy zakupił z Wydawnictwa Prawniczego "Lex" nowy program komputerowy.*

Dzięki niemu w UG wprowadzony zostanie System Informacji Prawnej "Lex". W programie wpisane zostały wszystkie obowiązujące aktualnie przepisy prawne, które będą nowelizowane co miesiąc. Dzięki programowi, każdy pracownik Urzędu Gminy będzie miał komputerowy wgląd w niezbędne do wykonywania jego czynności urzędowych przepisy prawne. Zyska na tym obsługa mieszkańców gminy załatwiających swoje sprawy w UG. Program został już wdrożony.

## PODZIĘKOWANIE DLA SPONSORÓW

*Zarząd LKS "Dunajec" Zbylitowska Góra dziękuje sponsorom.*

Panu Jerzemu Jandzisiowi właścicielowi FP-H "Ubojnia drobiu" w Zgłobicach dziękuje za pomoc materialną, natomiast panom Kazimierzowi Jarosińskiemu i Grzegorzowi Palejowi

ze Zbylitowskiej Góry za społeczną pracę przy przebudowie oświetlenia szkolnego placu sportowego.

## ZNIKNIE CENTRALA

*Dyrektor Telekomunikacji Polskiej SA w Tarnowie przyrzekł, że jeszcze w I kwartale przyszłego roku centrala telefoniczna w Białej zostanie przepięta do koncentratora w Tarnowie - Klikowej.*

Budynek centrali, który zasłania obecnie nowy Dom Strażaka, będzie niepotrzebny i zostanie rozebrany. Poprawi to estetykę wsi.

## NOWA APTEKA

*W gminie czynna jest kolejna apteka.*

W części byłego obiektu WZUW w Woli Rzędzińskiej otworzyła ją mgr farmacji Agnieszka Stec. Pomieszczenia wyremontowała i przysposobiła własnym kosztem. Pomieszczenia wydzierżawił Urząd Gminy. Apteka została otwarta 27 listopada br. Poświęcił ją ks. proboszcz Jan Franczak.

## ELEWACJA UG

*Wykonawca elewacji zabytkowego budynku Urzędu Gminy - Firma IMBUD nie spełniła oczekiwań i nie sończy prac do końca br.*

Wykona jeszcze ostatni segment elewacji, ale cokolwiek już w przyszłym roku. Przy okazji zrobiono obróbki blacharskie oraz instalację odgromową. Są też nowe, aluminiowe drzwi wejściowe.

Budynek wypiękniał, a jego architektura została podkreślono delikatnym kolorem nowej elewacji.



## "NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY"

**Miesięcznik Samorządu Gminy Tarnów Redaguje Zespół i Kolegium.**

**Oprac.graf. Jan Gajdur**

**Zdjęcia: Krzysztof Madej**

**Wydawca: Zarząd Gminy,**

**Tarnów, ul. Krakowska 19**

# SESJA Rady Gminy

Radni obradowali podczas kolejnej sesji Rady Gminy w dniu 26 listopada. Przedyskutowali szereg istotnych problemów gminy i podjęli kilka uchwał. Jedną z nich zatwierdzili zmiany w tegorocznym budżecie gminy, którego dochody wzrosły w efekcie uzyskania dodatkowych dotacji i spływu podatków. Określili równocześnie wysokość podatku od nieruchomości na rok 1997.

W przyszłym roku obowiązywać będą następujące stawki podatku: \* od budynków mieszkalnych lub ich części 0,20 zł za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej, \* od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą 7 zł za 1 m<sup>2</sup>, \* od budynków lub ich części zajętych na obrót kwalifikowanym materiałem siewnym 4 zł za 1 m<sup>2</sup>, \* natomiast od pozostałych budynków lub ich części 1,50 za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej. Podatek od budowlany wynosił będzie 2% ich wartości. Natomiast za grunty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej 0,24 zł za 1 m<sup>2</sup>, od gruntów rolniczych 0,50 zł za 1 ar powierzchni, gruntów znajdujących się pod wodami 1 zł od 1 ha powierzchni, natomiast od

pozostałych 0,03 zł za 1 m<sup>2</sup> powierzchni. Zwalnia się od podatku grunty zajęte na drogi dojazdowe do pól, budynki lub ich części oraz grunty zajęte na remizy i biblioteki, 20% powierzchni mieszkalnej w budynku sołtysa oraz do 30% powierzchni mieszkalnej zamieszkałej przez osoby samotne powyżej 70 lat i inwalidów I grupy. Takie podatki obowiązywać będą od 1 stycznia 1997 roku.

Rada Gminy uchwaliła także podatek od środków transportu na przyszły rok. Tabela zawiera 43 pozycje. Oto najważniejsze z nich: \* motorowery 10 zł, \* motocykle do 350 ccm - 40 zł, \* samochody osobowe do 900 ccm - 60 zł, do 1300 ccm - 100 zł, do 1500 ccm - 130 zł, do 1600 ccm - 210 zł, do 180 ccm - 310 zł, \* samochody osobowo-ciężarowe do 2 ton - 150 zł, a powyżej 2 ton - 210 zł, \* samochody ciężarowe i ciągniki siodłowe do 2 ton ładowności - 240 zł, \* przyczepy i naczepy do 1 tony ładowności - 60 zł. Od podatku zwolniono pojazdy OSP oraz stowarzyszeń kultury i sportu. O 20% obniżono podatek dla samochodów wyposażonych w katalizatory spalin oraz instalacje gazowe.

Rada Gminy ustaliłaienne stawki opłaty targowej na terenie gminy. Wynoszą one przy sprzedaży z ręki lub koszyka - 1 zł, z wózka - 2 zł, ze stołu

wozu konnego, z przyczepy i samochodu osobowego - 4 zł, z samochodu dostawczego - 5 zł, z samochodu ciężarowego - 10 zł. Poboru opłaty targowej w drodze inkasa dokonywać będą sołtysi. Pobierać oni będą wynagrodzenie w wysokości 50% zainkasowanych kwot.

Rada Gminy zatwierdziła nowe opłaty administracyjne za wydawanie wypisów i wyrysów z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Tarnów. Wynoszą one: za wydawanie wyrysów o formacie A3 - 5 zł, A4 - 3 zł, natomiast za wydanie wypisu pierwszej działki - 5 zł, a każdej następnej 3 zł. Opłaty należy uiścić w kasie Urzędu Gminy przed wydaniem wypisu czy wyrysów.

Radni wyznaczyli wójta Krzysztofa Madeja do reprezentowania Gminy Tarnów w Stowarzyszeniu Gmin Małopolski. Wyrazili też uchwałą zgodę na zawarcie umowy z Zakładem Energetycznym Tarnów SA w sprawie realizacji wspólnej inwestycji pn. "Wykonanie stacji transformatorowej 15/0,4kV dla osiedla Tarnowiec wraz z zasilaniem linią wysokiego napięcia" na kwotę 181.500 zł. Zobowiązanie gminy w kwocie 81 tys. zł zostanie pokryte z budżetu Gminy Tarnów w bieżącym i przyszłym roku z dz. 70 rozdz. 7395 po połowie.



## INVESTCITY

Gmina Tarnów wraz z miastem Tarnów oraz 6 innymi gminami, realizując podpisaną w czerwcu br. umowę, uczestniczyła w **Targach Inwestycyjnych Miast "INVESTCITY'96"** w Poznaniu. Swoje propozycje inwestycyjne pokazała na wspólnej wystawie promocyjnej, która cieszyła się dość dużym zainteresowaniem zarówno krajowych, jak i zagranicznych inwestorów. Jedną z propozycji do zainwestowania były tereny w Koszycach Małych. Po targach jest już odzew. Zgłosił się chętny na zakup oferowanej nieruchomości.

Na zakończenie "INVESTCITY'96" w wystawie i towarzyszącej jej konferencji prasowej uczestniczyła delegacja Zarządu Gminy na czele z przewodniczącym RG Włodzimierzem Siedlikiem i wójtem Krzysztofem Madejem. Przedstawiciele gminy informowali o gminnej ofercie inwestycyjnej. Odbyli także rozmowy z przedstawicielami samorządu Tarnowa oraz zainteresowanymi kontrahentami.

## TELEFONY, TELEFONY

Okazuje się, że poniesiony tak przecież niedawno wielki społeczny wysiłek w zakresie telefonizacji, jest już dzisiaj niewystarczający. W kilku wsiach naszej gminy mieszkańcy czekają na telefon. Najwięcej jest ich w Zgłobicach - 383 złożone wnioski w Telekomunikacji Polskiej SA w Tarnowie, w Woli Rzędzińskiej - 178, Koszycach Wielkich - 124, a w Tarnowcu - 91. Konieczna jest więc rozbudowa centrali, co pozwoli na zaspokojenie potrzeb mieszkańców.

W tej sprawie Zarząd Gminy Tarnów odbył spotkanie z dyrekcją tarnowskiej Telekomunikacji. Dyrektor TPSA Maciej Czaja poinformował, iż możliwie szybko planuje się rozwiązać problemu telekomunikacyjnego w Zgłobicach i Koszycach Wielkich. Zanim rozbuduje się i unowocześni tamtejsze centrale, co powinno nastąpić do 1999 roku, już w przyszłym dokona się rozwiązań tymczasowych, które zwiększą ilość numerów telefonicznych. W Zgłobicach zainstalowany zostanie tzw. koncentrator, który pozwoli na przyznanie telefonów dużej grupie oczekujących. W Koszycach Wielkich w I półroczu przyszłego roku planuje się odłączyć od centrali numery telefonów mieszkańców Osiedla Koszyckiego w Tarnowie. Podłączone one zostaną do koncentratora zbudowanego przy ul. Czerwonej. W ten sposób zwolni się z centrali koszyckiej ok. 500 numerów telefonicznych. W Tarnowcu i Woli Rzędzińskiej centrali będą planowo rozbudowywane o dalsze moduły, co powinno spowodować, że wszystkie wnioski o nowe telefony będą załatwiane w miarę szybko. Tak więc wnioski o nowe telefony wpływające do TPSA w Tarnowie wymuszają nowe inwestycje, które zwiększą możliwości centrali.

# DOM RODZINNY

Dawny pałac Żabów w Zbylitowskiej Górze pełni dzisiaj niezwykle ważną rolę. Jest prawdziwym domem rodzinnym dla dzieci w mniejszym lub większym stopniu upośledzonych umysłowo. Tu mają swoje miejsce, opiekę, ciepło i serdeczność, których brakuje im w "rodzinnym" domu. Dlatego są wychowankami **Specjalnego Ośrodka Szkoleniowo - Wychowawczego w Zbylitowskiej Górze**, placówki pod wszystkimi względami wzorowej i prowadzonej przez ludzi poświęcających się dla nich. Na każdym kroku w ośrodku czuje się tę serdeczną, rodzinną atmosferę. Nie ma jej nawet fakt, że ośrodek pracuje w bardzo trudnych



warunkach. Od 1977r. nie przeprowadzono w nim generalnego remontu, nie kupiono również nowego sprzętu. Dla dzieci, które nie mają należytej opieki rodziców, najważniejsze jest jednak to, że znajdują ją właśnie w ośrodku.

Própagatorem prorożniczego podejścia do wychowanków jest dyrektor ośrodka **mgr Michał Stach**. Dba nie tylko o to, aby wszyscy nauczyciele i wychowawcy, ale także pozostali pracownicy ośrodka odnosili się do dzieci z sympatią i zrozumieniem, byli dla nich serdecznymi przyjaciółmi. Wprowadził rodzinny system nauki i wychowania z pewnymi rygorami, które muszą przecież obowiązywać w większych grupach. Wiadomo, że uczniowie muszą chodzić do określonej klasy i realizować zaplanowany w niej program. Na zajęciach pozalekcyjnych, mających ogromny wpływ na intelektualny rozwój dzieci, mogą one same wybierać co chcą robić oraz pod czym kierownictwem. Wybierają więc tych nauczycieli i wychowawców, których lubią najbardziej. Być może dlatego efekty pracy w kółkach zainteresowań, w zajęciach sportowych prowadzonych na boisku, w sali gimnastycznej szkoły podstawowej czy basenie, hipoterapii czy obsługi komputera są znakomite. Równie dobre rezultaty uzyskuje się podczas pracy w ogrodzie. Wychowankowie hodują warzywa i kwiaty. Realizuje się przy tym program wychowania przez pracę. Wszystko tutaj stara się robić tak, jak to mogłoby wyglądać w rodzinnym domu. Wychowankowie pomagają także przy wykonywaniu prostych prac gospodarczych i porządkowych.

Obecnie w ośrodku przebywa 64 wychowanków. Chodzą oni do 5-8 klasy specjalnej szkoły podstawowej, a najbardziej upośledzeni do dwóch klas tzw. szkoły życia. Cały tydzień mieszkają w internacie. Na sobotę i niedzielę co dwa tygodnie mogą, jeśli chcą, odwiedzić rodzinę. Nikt im w tym nie przeszkadza.

*"W działalności wychowawczo-dydaktycznej - podkreśla dyrektor Michał Stach - dużą wagę przywiązujemy do uprawiania sportu. Poprzez sport pragniemy bowiem nie tylko zintegrować grupę, ale dać naszym wychowankom poczucie, że coś potrafią. Ostatnio naszym sukcesem jest wprowadzenie hipoterapii, znakomitej metody usprawniającej najbardziej upośledzonych wychowanków, zwłaszcza po przebytej porażeniu mózgowym. Dzięki zebranych pieniądzązom z aukcji oraz od sponsorów kupiliśmy konia huculskiego, który znakomicie się do tego nadaje. Przeszliśmy kurs hipoterapii i obecnie prowadzimy z powodzeniem zajęcia, które cieszą się ogromnym powodzeniem, a co najważniejsze, przynoszą bardzo dobre rezultaty. Koń bardzo dobrze sprawdził się w działaniach terapeutycznych. Myślimy więc o zakupie*

*drugiego, aby móc objąć hipoterapią większą liczbę naszych wychowanków. Na zajęcia otrzymaliśmy pieniądze z kuratorium na 12 godzin. Pracujemy jednak więcej. Trudno domówić, jeśli dzieci chcą ćwiczyć. Koń zarabia trochę na siebie. Korzystają z niego upośledzone dzieci z Tarnowa".*

Ośrodek w Zbylitowskiej Górze jest niezwykle ambitną placówką. Jego pracownicy próbują wprowadzać nowe, własne metody pracy dydaktyczno - wychowawczo - terapeutycznej. Obecnie zespół pod kierunkiem dyrektora opracowuje własny tzw. autorski program pracy ośrodka. Chcą go wprowadzić w przyszłym roku. Zostanie on wcześniej zgłoszony i uzgodniony z Ministerstwem Edukacji Narodowej. Będzie to właśnie program typowo prorożniczy, dostosowany do wymogów współczesnego życia - konkretny, praktyczny, dający wychowankom możliwość najwięcej wiedzy i doświadczeń, a przy tym gwarantujący opiekę i serdeczność. Taki program już właściwie w ośrodku obowiązuje. Konieczne jest przy tym stworzenie w obiektach ośrodka lepszych warunków nauki, rekreacji i pobytu. Dyrekcja dąży więc do tego, aby w przyszłym roku generalny remont zabytkowego pałacu wszedł do planu inwestycyjnego tarnowskiego Kuratorium Oświaty. Są już pewne ustalenia. Remont ten otrzyma finansowe wsparcie z Funduszu Osób Niepełnosprawnych. To już jest pewne.

*"Lepsze warunki są niezbędne - podkreśla dyrektor Stach - ale najważniejsza jest atmosfera jaka panuje w ośrodku. Założyliśmy, że traktujemy naszych wychowanków jak partnerów, podmiotowo. Są oni często odrzucani przez rodziców i środowisko, dlatego potrzebują sympatii, uczucia i rodzinnego ciepła. Trzeba dać im dużo serca, jeśli chce się uzyskać pozytywny efekt dydaktyczno-wychowawczy i rozwojowy. Tak staramy się czynić. Być może dlatego nie mamy prawie żadnych problemów wychowawczych, a nasi wychowankowie traktują ośrodek jak swoją rodzinę. Wolą w nim przebywać niż w domu z rodzicami".*

SOSW w Zbylitowskiej Górze stara się stworzyć dzieciom pokrzywdzonym przez los, a czasem także przez ludzi, możliwie najlepsze warunki pobytu, nauki, rekreacji, rehabilitacji i opieki. Nie są one jeszcze takie, o jakich marzy kierownictwo i zespół nauczycielsko-wychowawczy. Ośrodkowi potrzebna jest pomoc, aby je poprawić i stworzyć. Taką pomoc uzyska także od samorządu gminy Tarnów.

Ostatnio w ośrodku odbyło się wyjazdowe posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Gminy oraz Zarządu Gminy. Przewodniczył mu Janusz Pieczka. Radni zapoznali się z sytuacją w ośrodku i zaofiarowali pewną pomoc. Pierwszym jej przejawem będzie noworoczne spotkanie przedstawicieli gminnego samorządu z wychowankami ośrodka w Zbylitowskiej Górze, w czasie którego przekazane im zostaną skromne prezenty. W czasie spotkania wystąpi



znakomity szkolny chór z SP nr 1 w Woli Rzędzińskiej "Campanella".

Wychowankowie zaprezentują także swój program artystyczny. Spotkanie zakończy zabawa. Radni myślą także o przekazaniu dotacji na zakup drugiego konia potrzebnego do poszerzenia hipoterapii. Być może uda się także wesprzeć finansowo sprawę podłączenia obiektów ośrodka do kanalizacji wiejskiej. Tak więc pobyt radnych w SOSW w Zbylitowskiej Górze zaowocuje konkretnymi dokonaniem. I to jest najważniejsze. RL



## WIGILIA dla samotnych

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wraz z Urzędem Gminy przygotowuje, podobnie jak w ubiegłym roku, wigilię dla samotnych, starszych mieszkańców gminy. Odbędzie się ona w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Tarnowie przy ulicy Krakowskiej 19 w dniu **23 grudnia br.** Na wigilię zostało zaproszonych blisko 50 samotnych osób, nad którymi pieczę sprawuje GOPS. Wigilia, w czasie której samotni spożyją tradycyjne potrawy, będzie także okazją do spotkania z przedstawicielami samorządu gminy i porozmawiania o wielu sprawach. Przygotowywana jest także część artystyczna. Śpiewane będą koledy. Uczestnicy wigilii otrzymają na pamiątkę świąteczne stroiki przygotowane przez uczniów szkół w Woli Rzędzińskiej, Łękawce, Koszycach Wielkich i Małych, Zawadzie i Jodłowce Walki.

Dla 10 samotnych, schorowanych podopiecznych, którzy nie mogą uczestniczyć w wigilijnym spotkaniu, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej przygotował paczki żywnościowe, które dostarczone zostaną do ich domów.

W Święta Bożego Narodzenia nie zapomniamy więc o tych, którzy najbardziej potrzebują opieki.



Tak było w ubiegłym roku

## 35 lat pracy

35 lat swego życia przepracowała Pani **Maria Sroka** pełniąc obecnie funkcję starszego specjalisty ds. kadrowych w Zespole Obsługi Szkół i Przedszkoli w Urzędzie Gminy Tarnów. Pierwsze swoje lata przepracowała w handlu, a ostatnie 10 lat w Urzędzie Gminy, gdzie zajmowała się sprawami kadrowymi i socjalnymi, a następnie kierowała gminnym zespołem administracyjno - ekonomicznym szkół.

Z okazji jubileuszu zasłużona pracownica Urzędu Gminy otrzymała nagrodę i kwiaty oraz życzenia. Specjalny adres jubileuszowy wręczył Marii Sroce wójt gminy Krzysztof Madej.

### W NOC WIGILIJNA

Z gwarynych ulic zdązajmy  
gdzie zapachniała jodła.  
Oplatkami życzeń  
zaśkrzy Wieczerzę.  
Pierwsza Gwiazdka.  
Ruszamy z wiązką koled.  
Pastuszych chęci moc.  
Do żłóbka, gdzie  
Najświętsza Panna  
powita Dziecię  
w tą Wigilijna noc.

Maria Słowik



## "RODZINA KOMUNIA"

Mówi Prezes Oddziału Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w Woli Rzędzińskiej - **Maria Rzonca**

- *Od kiedy działa Oddział Stowarzyszenia Rodzin Katolickich w Woli Rzędzińskiej?*

MR: Oddział działa od roku. Powstał z inicjatywy miejscowego proboszcza ks. Jana Franczaka w listopadzie ub. roku przy Parafii Woli Rzędzińska.

- *Ilu zrzesza członków?*

MR: Jest nas ok. 40 osób. Są to głównie pracownicy umysłowi, nauczyciele.

- *Czy dużo jest ludzi młodych?*

MR: To jest nasz problem. Zmierzamy ku temu, aby przyciągnąć do stowarzyszenia możliwie największą liczbę ludzi młodych, a zwłaszcza młode małżeństwa. W stowarzyszeniu mieliby możliwość dyskutować o istotnych problemach wiary i życiowych, mieliby szansę dawać świadectwo swojej wiary.

- *Jaki jest program działania stowarzyszenia?*

MR: Mamy własny program działania, uczestniczymy także w akcjach proponowanych przez diecezję tarnowską. Ostatnio braliśmy udział w tarnowskim antyaborcyjnym marszu protestacyjnym w obronie życia nienarodzonych. Staramy się uświadamić naszych członków do działania w słusznych sprawach mających na celu obronę wartości chrześcijańskich w życiu człowieka.

- *Jak się to odbywa?*

MR: Co najmniej raz w miesiącu odbywamy w domu parafialnym przy kościele spotkania szkoleniowe. Odbywają się one pod hasłem: "Rodzina komunią". Są bowiem poświęcone tematyce rodzinnej w szerokim tego słowa znaczeniu, ujmowanej w różnych aspektach. Chodzi oczywiście o rodzinę katolicką, wychowaną w ideałach wiary i religii.

- *Czy stowarzyszenie podejmuje jakieś działania praktyczne w tym zakresie?*

MR: Zamierzamy zająć się poradnictwem rodzinnym. Pomagać ludziom, a zwłaszcza młodym małżeństwom w odnalezieniu się w życiu na bazie wiary. Staramy się także wspomagać najbardziej potrzebujących. W ub. roku przed świętami Bożego Narodzenia zorganizowaliśmy pomoc dla najuboższych. Obecnie przygotowujemy się do zorganizowania noworocznego spotkania seniorów zamieszkałych w Woli Rzędzińskiej. Powinno się odbyć w styczniu.

- *Życzymy sukcesów w tej pięknej i pozytywnej działalności. Dziękuję za rozmowę. RL*

## -Pasuję cię na ucznia...-

Ponad 50 uczniów klas I Szkoły Podstawowej im. K. Baczyńskiego w Zgłobicach złożyło tradycyjne ślubowanie.

W części oficjalnej - po wprowadzeniu sztandaru szkoły i odśpiewaniu Hymnu Państwowego, do zebranych uczniów i ich rodziców przemówiła z-ca dyr. szkoły pani Lidia Patyk. W swym wystąpieniu przedstawiła zadania nauki szkolnej, a szczególnie nauczania początkowego. Podkreśliła ścisły związek nauczania i wychowania, duży udział uczniów w życiu kraju oraz ważną współpracę domu ze szkołą.

Swoich młodszych kolegów powitała także przewodnicząca Szkolnego Samorządu Uczniowskiego **Anna Radlińska** z kl. VIIIa. Następnie uczniowie klas I złożyli ślubowanie. Po czym z-ca dyr. szkoły pani Lidia Patyk dużym piórem pasowała pojedynczo uczniów, na mocy którego "zostali oni przyjęci do społeczności uczniów Szkoły Podstawowej im. K. Baczyńskiego w Zgłobicach". Uczniowie klas Ia i Ib otrzymali na pamiątkę dyplomy i upominki oraz od swoich kolegów z kl. II - ołówki.

W drugiej części uroczystości, kl. Ia pod opieką wychowawcy, **mgr Beaty Wilusz-Jana** przedstawiła część artystyczną o charakterze patriotycznym. Dzieci recytowały wiersze i śpiewały piosenki o Ojczyźnie oraz szkole. Natomiast uczniowie kl. Ib pod kierunkiem wychowawcy **mgr Małgorzaty Śliwy** ubrane w bardzo pomysłowe i barwne stroje przedstawiły inscenizację fragmentów lektur dla klasy I. Całość opracowała muzycznie nauczyciel tego przedmiotu **mgr Krystyna Tadel**.

Po zakończeniu uroczystości dzieci oraz nauczyciele zostali zaproszeni na ciasta i herbatę przygotowane przez rodziców.

Goszcząc w tym dniu w Szkole Podstawowej w Zgłobicach, miałam okazję zobaczyć klasopracownię wychowania muzycznego - ciekawie i bardzo bogato urządzonej. Taką klasopracownią może poszczycić się niewiele szkół w gminie, a nawet w województwie. Wielką zasługę w urządzeniu tej klasopracowni ma nauczyciel muzyki w tej szkole - **mgr Krystyna Tadel**. Szkoła posiada także pracownię komputerową, którą zorganizował i jest jej opiekunem nauczyciel geografii - **mgr Tadeusz Bernady**. Tam też odbywają się zajęcia z informatyki, które prowadzi pan T. Bernady.

Natomiast środki na urządzenie pracowni informatyki zdobyła różnymi metodami dyrektorka szkoły pani **mgr Ewa Sojat**.

*W. Strojna*



## SZKOŁA MUZYCZNA

Niedługo, na bazie remizy OSP w Woli Rzędzińskiej, powinna zacząć funkcjonować prywatna Szkoła Muzyczna. Inicjatywa grupy muzyków padła na podatny grunt. Chęć nauki w szkole zgłosiło 30 uczniów głównie z Woli Rzędzińskiej i Jodłówki Wałki. Uczniowie ci zostali przyjęci do szkoły i rozpoczną naukę. Warto przypomnieć, iż w nowej szkole uczyć będą znakomici nauczyciele muzyki. Gry na będkach - **Wacław Smoliński**, na waltorni i saksofonach - **Stanisław Świerk**, na puzonie - **Józef Partyka**, na perkusji - **Dariusz Augustyn**, a przedmiotów teatralnych - **Marek Mróz**. W szkole, w ciągu 3 lat nauki, uczniowie zrealizują program Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia.

## KOMPLEKSOWA WIZYTACJA

Szkoła Podstawowa w Tarnowcu im. Hetmana Jana Tarnowskiego przechodzi kompleksową wizytację. Taka wizytacja prowadzona przez wizytatorów Kuratorium Oświaty oraz Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli Urzędu Gminy, odbywa się raz na 4 lata. W czasie jej trwania kontroli poddane jest całe życie i funkcjonowanie szkoły zarówno w sferze dydaktyczno-wychowawczej, jak i organizacyjno-gospodarczej, a także w zakresie bezpieczeństwa i higieny. Szkoła w Tarnowcu jest ostatnią w gminie, która przechodzi taką wizytację. Pozostałe wypadły nieźle. Wydaje się, iż także ta znakomicie pracująca przeciw szkole powinna uzyskać pozytywną ocenę.

## DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Szkoła Podstawowa w Koszycach Wielkich, prowadzona przez dyrektorkę **Gizelę Korpacką-Sołtys**, jako pierwsza w gminie jest przystosowana do potrzeb uczniów niepełnosprawnych poruszających się na inwalidzkich wózkach. Do szkoły uczęszcza jeden taki uczeń. Obecnie może już do niej wjeżdżać samodzielnie ponieważ wykonany został specjalny podjazd. W przyszłym roku w tej szkole przystosowany zostanie dla potrzeb niepełnosprawnych uczniów węzeł sanitarny oraz cały parter. Pieniądze na podjazd przekazała szkole Rada Sołecka.

W pozostałych szkołach gminy, w zależności od potrzeb, przeprowadzone zostaną podobne prace zmierzające do ułatwienia dojścia uczniom niepełnosprawnym. Gminne szkoły będą dostępne dla wszystkich uczniów.

## ROBOTY WYKOŃCZENIOWE

Na budowie szkoły w Lękawce trwają roboty wykończeniowe. Ekipy zakładu budowlanego **A. Ciasnochy** kończą kładzenie tynków wewnętrznych. Pracują też elektrycy z zakładu **p. Bąkiewicza**. Instalatorzy z zakładu **p. Wzorka** zakończyli montaż instalacji wodociągowej - kanalizacyjnej i zabierają się za instalację centralnego ogrzewania. Tempo prac jest dobre. Majowy termin przyszłego roku przekazania budynku nie wydaje się zagrożony. Problemem jest jednak sprawa zagospodarowania terenu wokół szkoły, wybudowania boisk i placów. Jedno jest pewne. Rok szkolny 1997/98 uczniowie z Lękawki

rozpoczną już w nowej, przestronnej i pięknej szkole.

## JAK ZDAWALI ABSOLWENCI?

"Nowiny Tarnowskiej Gminy" w miesiącu październiku zamieściły notatkę o tym, jak zdawali absolwenci szkół gminy Tarnów. Stwierdzono tam jednoznacznie, że "najmniejszy procent przyjęć (38%) do szkół średnich ma Szkoła Podstawowa nr 2 w Woli Rzędzińskiej". Notatka ta wywołała szeroki odzew.

Sprawą zainteresowali się rodzice, a także wójt i Zarząd Gminy, nawet Rada Sołecka Woli II. Uzyskano poświadczenia ze szkół średnich. Oto wyniki.

Na 21 absolwentów, do szkół średnich zdawało 14, a więc 67%. Pozostali poszli do szkół zawodowych, czyli 100% naszych absolwentów kontynuuje naukę w szkołach ponadpodstawowych. Sprawdzono 15 poprzednich lat i w każdym roku jest więcej niż 50% przyjęć do szkół średnich przy 97% kontynuacji nauki.

*Dyrektor Szkoły  
mgr Adam Dymon*



# "BUCZYNA"

Na skraju bukowego lasu w Zbylitowskiej Górze, 200 m na zachód od drogi Zgłobice - Zbylitowska Góra - Mościce, wnosi się okazały pomnik upamiętniający miejsce martyrologii z okresu niemieckiej okupacji. W obrębie urządzonego po wojnie cmentarza hitlerowcy zamordowali i pogrzebali około 10.000 polskich obywateli: Polaków i Żydów, w tym około 800 żydowskich dzieci. Niemcy dokonywali tu masowych mordów żydowskiej ludności z tarnowskiego getta, a także polskich zakładników i więźniów podejrzanych o udział w Ruchu Oporu. Dobór terenu dokonywania potwornych zbrodni odpowiadał tarnowskiemu gestapowcom pod wieloma względami. Las Buczyzna stanowił odrębny zespół na uboczu, z dala od terenów zabudowanych i zamieszkałych, był poprzedzany kilkoma naturalnymi wąwozami, opadał w kierunku zachodnim ku dolinie Dunajca. Był łatwy do zabezpieczenia likwidacyjnych akcji. Ponadto położony w pobliżu Tarnowa umożliwiał Niemcom wielokrotne dowożenie ofiar w ciągu dnia. Las należał do zespołu dworskiego Zbylitowska Góra stanowiącego własność rodziny Zabów.

W pierwszych dniach czerwca 1942r. Niemcy przystąpili do likwidacji tarnowskiego getta oraz tych Żydów, którzy dla potrzeb lokalnej niemieckiej gospodarki pozostawali jeszcze we własnych mieszkaniach na terenie miasta. Tych wywlekano z domów na ulice i mordowano. Część żydowskiej ludności z tarnowskiego getta zgromadzono na rynku, gdzie klęczących z rękami na karkach Żydów masakrowały różnymi sposobami zespoły esesmanów, żandarmów i wermachtowców. Junacy z Baudienstu, pod nadzorem gestapowców, wrzucali pomordowanych na samochody ciężarowe i wywozili na teren Piaskówki, gdzie poprzedniej nocy przygotowali obszerne doły. Do nich wrzucano pomordowanych, czasem ciężko poranionych, przysypywano wapnem chlorowanym, pokrywano ziemią i teren maskowano. Pozostawionych przy życiu Żydów przeprowadzili Niemcy na stadion Tarnovii. Tam zostali ograbieni z wszelkich wartości materialnych i kolejowym transportem odwiezieni do krematorium w Bełżcu. Mimo straszliwego stłoczenia wywożonych, nie wszyscy mogli być pomieszczeni w podstawionych wagonach. Pozostali na miejscu kolejno byli odwiezieni do likwidacji w Buczynie. 11.06.42r. około godziny piątej rano, do Buczyny przybyli esesmani z 40 junakami z Baudienstu, którym nakazali pośpiesznie kopać rowy na dnie leśnych wąwozów, a około godziny 7 samochodem przywieźli pierwszych 50 Żydów. Tych zamordowali oczekujący esesmani. Od tej pory, w odstępach mniej więcej półgodzinnych, przybywały na teren masakry nowe samochody przepełnione ofiarami. Mord trwał codziennie od godz. 5,00 do 15,00. Ciała pomordowanych wrzucano do rowów, obrzucono w dole granatami i po przysypaniu wapnem chlorowanym, pokrywano ziemią. Pokrywa ziemna wynosiła zaledwie 20-40 cm, którą później ulewny deszcz nieraz splukiwał

odsłaniając pomordowanych. Wszystkie pomocnicze czynności przy likwidacji Żydów musieli spełniać Junacy, z którymi później nikomu nie udało się nawiązać kontaktu i wszelki ślad po nich zaginął, jakkolwiek nie byli na tym terenie zlikwidowani. Z kolcy Niemcy zwozili na ten teren Polaków. W czasie mordów dokonywanych na Polakach teren był ściśle strzeżony i przez kilka następnych dni był przez Niemców kontrolowany. Tych zbrodni dokonywali bez obecności Junaków. Pierwszych Polaków ok. 500 osób, zamordowali Niemcy w czasie dwóch dni, w godzinach rannych i sami ich pogrzebali w oddzielnych rowach. Później w czasie różnym, przywozili Polaków na teren Buczyny mniejszymi grupami, po kilka lub kilkanaście osób. Zwłokami pomordowanych dopełniali rowy, aż do całkowitego ich napełnienia, przygotowując równocześnie row na nową mogiłę. Ostatnich mordów, na przywiezionych do Buczyny polskich więźniach, dokonali Niemcy w dniu 14.01.45r. Po wojnie, we wrześniu 1945r. z inicjatywy inż. Franciszka Żaby i księdza Stanisława Indyka, proboszcza parafii Mościce, powstał obywatelski komitet uporządkowania w Buczynie mogił pomordowanych i budowy pomnika. Przewodniczącym komitetu został pracownik



Zakładów Azotowych Józef Woźny. Patronat nad działalnością komitetu objęła Dyrekcja Zakładów Azotowych, która udzieliła komitetowi pomocy w materiałach i robociznie. W trakcie zaawansowanych robót, do współpracy z komitetem przystąpił Tymczasowy Komitet Żydowski z Tarnowa. Zarząd Lasów Państwowych zezwolił komitetowi na wycięcie drzewostanu porastającego teren. Ustalono zasięg zbiorowych mogił i przeprowadzono roboty niwelacyjno-porządkowe. Teren zajmuje powierzchnię półhektarową w układzie prostokąta. Wszystkie prace wykonali okoliczni mieszkańcy i pracownicy Zakładów Azotowych pod kierownictwem p.Bratki. Prace ziemne trwały do końca 1948r.

Projekt pomnika wykonał w czynie społecznym inż. Wawrzyniec Wojtasiewicz i nadzorował jego wykonanie. Materiały na budowę pomnika, udział fachowych pracowników, wykonanie napisów, tablic i elementów dekoracyjnych pomnika i otoczenia, to wkład Zakładów Azotowych i zasługa Dyrekcji ZA. Prace pomocnicze wykonała młodzież szkolna i liczni mieszkańcy Zbylitowskiej Góry, Zgłobice i Mościce.

W latach 1958-59 kosztem Gromadzkiej Rady Narodowej w Zbylitowskiej Górze cmentarz został ogrodzony żywopłotem, a na mogiłach Polaków w miejsce brzoźowych wstawiono krzyże metalowe.

Opieka nad cmentarzem należy teraz do Urzędu Gminy Tarnów.

Bieżące prace porządkowe pełni młodzież szkolna i harcerze z Zbylitowskiej Góry i Zgłobice.

Co roku na cmentarzu w Buczynie odbywają się apele z udziałem organizacji młodzieżowych i okolicznych mieszkańców. W Dniu Święta Zmarłych parafia Zbylitowska Góra organizuje modlitwy na grobach pomordowanych Polaków.

**Wanda STROJNA**

*PS. Materiałów o miejscu straceń w Buczynie udostępnił mi proboszcz parafii Zbylitowska Góra - ks. kanonik Eugeniusz Lis, za co składam mu serdeczne podziękowanie. WS*

## KRONIKA KRYMINALNA

☞ **6.11.96r. w Koszycach Małych** miała miejsce kradzież z garażu wiertarki elektrycznej, kabli elektrycznych i innych przedmiotów wartości ok. 500 zł na szkodę mieszkańca tej miejscowości. Podjęte czynności doprowadziły do zatrzymania sprawcy i odzyskania skradzionych przedmiotów.

☞ **3.11.96r. w Łekawce** zaistniał wypadek drogowy w trakcie którego kierujący samochodem Trabant na prostym odcinku drogi potracił przechodzącego przez jezdnię mężczyznę będącego po spożyciu alkoholu, który doznał obrażeń ciała i został przewieziony do WSZ w Tarnowie.

☞ **W nocy 7/8.11.96r. w Woli Rzędzińskiej** miało miejsce włamanie do Zakładu Usług Wodnych. Sprawca dokonał kradzieży pieniędzy z metalowej szafy w kwocie 1.583 zł.

☞ **W nocy 10/11.11.96r. w Zgłobicach** włamano się do domu jednorodzinny. Sprawca dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do budynku oraz spłodrowania mieszkania. Ukradł monety okolicznościowe na kwotę ok. 100 zł.

☞ **W nocy 16/17.11.96r.** miało miejsce włamanie do baru "U Syłwka" w Koszycach Wielkich, w trakcie którego sprawcy dokonali kradzieży wódki oraz papierosów na kwotę 350 zł.

☞ **Z 17/18.11.96r. w Koszycach Małych** miało miejsce włamanie do mieszkania, w trakcie którego sprawca dokonał kradzieży kurtki wartości 370 zł.

☞ **26.11.96r. w Zgłobicach** zaistniał wypadek drogowy na trasie E-40. Kierujący samochodem m-ki Volkswagen Santana - mieszkaniec Bielska-Białej podjął manewr wyprzedzania przy podwójnej linii ciągłej i na przejściu dla pieszych, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo skręcającym ciągnikiem w lewo. Na skutek wypadku pasażerka samochodu Volkswagen doznała złamania ręki, a uszkodzeniu uległy obydwa pojazdy.

MB

## KOLEĐOWANIE Z TURONIEM

Koleđowanie - zwyczaj to stary. Wspomina o nim juŹ w wieku XVI Mikołaj Rej. Koleđowanie wywodzi swój początek z misteriów średniowiecznych, odprawianych po kościołach. Zacy przynieśli ten zwyczaj do miast, obchodząc domy i zbierając datki. Dzisiaj chłopcy kontynuują tę tradycję chodząc od domy do domu z turoniem, szopką i gwiazdą, śpiewając okazynie ułożone przyspiewki, pastorałki i koleđy.

Takie chodzenie "po koleđzie" rozpoczyna się w Wigilie BoŹego Narodzenia i trwa aż do Trzech Króli, a w niektórych okolicach aż do Matki BoŹej Gromnicznej tj. do 2 lutego.

Mroźny wieczór. Pod butami skrzypi śnieg. W wiejskiej szkółce gwarno i wesoło. W świetle choinkowych lampek, przy współczesnej, młodzieżowej muzyce bawią się dzieci. Zabawie przyglądają się rodzice i nauczyciele. Nagle ktoś głośnie zaczyna dobijać się do drzwi sali, w której trwa



radosna zabawa. Muzyka cichnie. Drzwi otwierają się szeroko i do sali wchodzi radośnie śpiewając, koleđnicy.

*Pójdziemy bracia, w drogę w wieczora, wstąpimy najpierw do tego dwora. I będziemy śpiewać wszędzie o tak wesołej koleđzie.*

*Hej koleđa, koleđa!*

*A nie żałujemy swojej ochoty, zaśpiewać Panu stojąc przed wroty.*

*Wykrzyknijcie wielcy, mali, żeby nam co prędzej dali.*

*Hej koleđa, koleđa!*

*Może koleđę dziś dostaniemy, jak nam nie dadzą, to odejdziemy. I będziemy rozgłaszali, że tu skapcy, nic nie dali.*

*Hej koleđa, koleđa!*

Sala wypełnia się wesołymi gośćmi. Chłopcy mają błyszczącą gwiazdę, przenośną szopkę, a orszakowi towarzyszą kłapiący szczekami turoń.

*Gdzie turoń chodzi, tam żytko rodzi, a gdzie jego tropy, tam stawiają kpy, gdzie zadrze rogi, tam stawiają stogi!*

W czasie tej recytacji turoń chodzi po sali i głośnie tupie "nogą", czyli kijem, na którym osadzona jest jego głowa.

Tymczasem trzeci z koleđników przebrany za pasterza, z kapeluszem na głowie zwracając się do mam obecnych na sali woła:

*U waszych dziewczetek dobry porządeczek, świnię w piecu ryją, psy naczynia myją, a tyżki pod ławą zarosły mурową! Krowy nie wydoi! Ogona się boi! Izby nie zamiecie bo ja miotła gniecie! Koleđy nie dają jeszcze wyganiają*

*Nie chce być gorszy i gwiazdor, woła więc:*

*Gospodyni nie bądź sknera! Daj nam chociaż faszke sera, która, zjemy, to podziękujemy!*

Ten z szopka zaś zwraca się do dyrektora szkoły, woła:

*Gospodarzu tego domu, chowasz panny, nie wiesz komu, czy handlarzom, czy rzeźnikom, czy nam, biednym koleđnikom?*

*Hej koleđa, koleđa!* - słychać gromki okrzyk koleđników. Ale to nie jest jeszcze koniec koleđowania. zachęcając rozbawionych widzów do składania datków do kapelusza pasterz woła:

*My koleđujemy, a wy słuchacie, i wy nam za to koleđę, dajcie! Nie dajecie wy nam krowy z obory, tylko pajdę chleba, sera z komory. Sera z komory, kielbasy z kolka, a my ją zaraz schowamy do wora. Kto nie ma sera ani kielbasy, niech sypnie groszem, jako się patrzy!*

A następnie przekrzykując się nawzajem wołają:

- *Albo dacie jajo jedno - będzie się wam dobrze wiedło!*

- *Dajcie dwa - bo tak trza!*

- *Dajcie trzy - bo tak się patrzy!*

- *Dajcie cztery - to nie powiem, że wy skneri!*

- *Dajcie sześć - będzie was chwalić cała wieś!*

- *Dajcie siedem - a będzie was chwali niejeden!*

- *Dajcie osiem - a ja będę Boga prosił, żeby kogut jajka znosił!*

Wszyscy się śmieją. Koleđnik z kapeluszem zaczyna zbierać datki pieniężne, a pozostali koleđnicy intonują koleđę: *W żłobie leży, któŹ pobieŹny koleđować Małemu ...* Po chwili koleđę śpiewa cała sala. A gdy przebrzmiewa ostatnia zwrotka, koleđnicy dziękując za datki i składając życzenia noworoczne deklamują:

- *Na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok, niech się wam urodzi pszeniczka i groch! Pszeniczka jak rękawiczka, żytko - jak korytko! I bób - żeby nie był głód! I proso - żebyście nie chodzili boso! Żeby wam się darzyło, szczęściło na ten Nowy Rok!*

- *Za koleđę dziękujemy, zdrowia, szczęścia wam życzymy, byście sobie zdrowi byli, długo i szczęśliwie żyli, na ten Nowy Rok, na ten Nowy Rok!*

W chwilę potem poszli dalej koleđować.

Tak cztery lata temu chłopcy z łękauskiej szkoły odnowili zapomniany zwyczaj koleđowania. Chłopcy sami przygotowali stroje, zrobili turoń, wykleili szopkę i gwiazdę. tekstów nauczyli ich nauczyciele pomni kulturotwórczej roli szkoły w środowisku.

Nie wolno nam bowiem, pod żadnym pozorem, zapominać o tradycyjnych zwyczajach i obrzędach. Pamiętają w Łękausce i pomagają chłopcom w przygotowaniach do koleđowania. szycją więc chłopcy turoń, podklejają gwiazdę, robią nową szopkę. Być może powiększa zespół, nauczą się nowych tekstów. Ale koleđować będą! Będą na pewno!



### WIGILIA

*Przy Wigilijnym stole  
błysnęła Pierwsza Gwiazdka. W izbie,  
zapachniało sianem  
radosnych Świąt.  
Oplątek, dzielił Wieczerze  
pasterską modlitwą.  
Stojąca obok  
nieruchomo jodła  
zaczęła koleđy  
Betlejemską  
Nowiną "Bóg się rodzi"*



*Maria Słowik*